

## P R O T O K O Ł przesłuchania świadka

Dnia 7. V. 1945 r. w Warszawie, Członek Głównej

Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman  
działając z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945 r. (Dz.U.R.P. Nr. 51,  
poz. 293), przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka  
bez przysięgi - przy współudziale..... Adama Tolana.....  
jako protokółanta.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe  
zeznania i o treści art. 107 i 115 k.p.k. - świadek zeznał co  
następuje:

Imię i nazwisko:- Władysław Grolak  
Data i miejsce urodzenia:- 14. V. 1912 Warszawa  
Imiona rodziców:- Jan i Zofia z Urbaniśkich  
Zawód ojca:- brukarz  
Przynal. państw. i narod.:- polak  
Wyznanie:- rym. kat.  
Wykształcenie:- 7 klas szkoły powsz.  
Zawód:- nadzorca robót  
Miejsce zamieszkania:- W. wa, ul. Powpłaskowa 10 m. 31  
Karalność:- nie karany

W dniu wybuchu Powstania Warszawskiego 1944  
zajadł się w mieszkaniu w domu przy ul. Powpłaskowej  
nr. 37. Z tego i sąsiednich domów wyszli  
powstańcy alejś przeciw Niemcom, przy czym m. in. z  
domu przy ul. Powpłaskowej nr. 41 strzelali dwóch oficerów  
wielkich brzoze jednego z nich. Miało to  
miejsce pierwszego dnia powstania m. in. z  
po m. in. z domu przy ul. Powpłaskowej  
nr. 41 i jak m. in. z opowiadań mieszkańców tego domu,  
który opisał, jak u. p. Wacław Pawisty, zamieszkałego

w Kownym, wygarnęli z karali wyje' wrystium z domu  
 następcie oddzielili wsiaryzu których doprowadzili za wle-  
 nisko znajdujące się za wylotem drogi między na Fort Bruma  
 i tam dolewali na nich eksplozji. Następnego dnia w podzi-  
 mach przydzielonych żołnierze niemieckiej karali wsiaryzu  
 znajdującym się w gminie naręps domu wyje' i skierowali  
 nas w stronę ulicy Cłbyskiej i Powyżkowej, gdzie na-  
 dem z sprządnymi tamimi wsiaryzuami z ulicy Po-  
 wlykowskiej, Szkołowej, Mocińskiej, Łowarskiej, w ogólnie  
 licząc około 100 osób usuwaliśmy z ulicy Halowa przez  
 powstanie samochody. Po wykonaniu tego wstępnego  
 nam zapewnieniem nie zwołano nas bez poprzedzono  
 na Fort Bruma gdzie zamknięto nas w budynku i tymczasem  
 no przez kilka dni. Pierwszego dnia podano drogi na Fort  
 imi na terenie Fortu za moimi plecami zastrelony, został  
 jeden z wsiaryzu idących w naszej grupie drugi zaś rzi-  
 ko strzelony. W czasie pobytu na Fortie poprzedzono  
 doładowanie baterji naręps nabraniem w powstanie nastę-  
 pie rzi' z nas mniej niż połowa w tej liczbie i ja, został  
 zwołano, rzi' zaś między innymi mi zwołany, Szko-  
 lski Jurek, zamieszkały przy ul. Powyżkowej nr. 14, zosta-  
 ła zatrzymana. Po wypuszczeniu z Fortu udaliśmy się na  
 kucykarski wojskowy gdzie zatrudniony byłem w charakterze  
 grabana. Na kucykarsku przebywały ~~odnie~~ osoby cynilne,  
~~które~~ chowały się tutaj przed napastkami Ukraińców, któ-  
 ry dokonywali rabunków i żwattów na okolicznej ludności,  
 a po dniu 21 sierpnia kiedy wyje' zwołano ludność Powyżek  
 i podpalono domy - na osobach które były prowadzity.  
 Na kucykarsku przebywaliśmy do dnia 15 września kiedy wraz  
 ze innymi wsiaryzuami udaliśmy się z powrotem  
 stamtąd.

Na tym protokół zakończono i odcyfrowano.

Gmelał Władysław

Atolant

Ku kucykarsku

Opisani: szkodliwi: „wygarnęli”, „wsiaryzu”, „letóre”.